

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 05 maja 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo wniesione przez (...)z siedzibą w Ł. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 288,05 zł (pkt 1) oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 77,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy wskazał, że swoją legitymację a także legitymację bierną pozwanej powódka wywodziła z umowy cesji zawartej z poszkodowaną wypadkiem komunikacyjnym A. R.. Przedmiotową umową poszkodowana przeniosła na powódkę wierzytelność przysługującą jej wobec pozwanej z polisy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. Zgodnie z dokonanyymi przez Sąd Rejonowy ustaleniami ubezpieczycielem sprawcy szkody było (...) S.A. Pozwana natomiast na podstawie umowy zawartej z poszkodowaną, będąc jej własnym ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów, dokonywała tzw. likwidacji bezpośredniej szkody. Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że skoro poszkodowanej nie przysługiwała względem pozwanej wierzytelność z tytułu ubezpieczenia sprawy OC sprawcy szkody, to wierzytelności tej A. R. nie mogła skutecznie przenieść na pozwaną. Tym samym po stronie pozwanej wystąpił brak legitymacji procesowej biernej, co było przyczyną oddalenia powództwa.

Powódka wniosła apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, niedokonanie wszechstronnego rozważenia i oceny materiału dowodowego, opartej w głównej mierze na twierdzeniach stawianych przez pozwaną, poprzez:

- stwierdzenie bezzasadności powództwa wskutek błędnego ustalenia treści umowy cesji roszczenia odszkodowawczego z dnia 25 marca 2015 roku, zawartej przez poszkodowaną oraz powódkę, w sytuacji gdy w drodze w/w umowy powódka nabyła prawa do świadczenia od pozwanej, bowiem świadczenie to było także objęte umową cesji,

- pominięcie w swych rozważaniach przez Sąd dowodu z załączonej do pozwu decyzji pozwanego zakładu ubezpieczeń z dnia 21 maja 2015 roku, świadczącej o przyjęciu odpowiedzialności odszkodowawczej za zdarzenie ubezpieczeniowe objęte roszczeniem powódki; uznaniu zasadności roszczenia powódki co do zasady i częściowej jego realizacji; przyjęciu

i zaakceptowaniu umowy cesji z dnia 25 marca 2015 roku oraz realizacji bezspornej części świadczenia odszkodowawczego na rzecz powódki – na podstawie tej umowy,

- pominięcie w swych rozważaniach przez Sąd dowodów w postaci dokumentów: umowy zlecenia na bezpośrednią likwidację szkody zawartej między poszkodowaną a pozwanym oraz umowy przelewu wierzytelności z tytułu odszkodowań z ubezpieczenia OC sprawcy należnych poszkodowanej na pozwaną, zawartej w związku z podjęciem się przez pozwaną czynności bezpośredniej likwidacji szkody, w wyniku czego doszło do pominięcia okoliczności, iż pozwana nabyła w trybie art. 3 ust. 4 pkt 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej prawa

do odszkodowania (od formalnego ubezpieczyciela sprawcy), a nabycie to pozostawało w związku z wykonywaniem umowy ubezpieczenia OC sprawcy kolizji,

- niezbadanie treści w/w dowodów na okoliczność stosunku prawnego pomiędzy poszkodowaną a pozwaną, zakresu obowiązków i praw przejętych przez pozwaną w związku z bezpośrednią likwidacją szkody,

przy jednoczesnym ustaleniu wyłącznie na podstawie symbolu szkody na decyzji płatniczej oraz wpisu na umowie cesji, iż pozwana świadczyła usługę bezpośredniej likwidacji szkody oraz stwierdzenie na tej podstawie braku odpowiedzialności pozwanej,

co miało istotny wpływ na wynik sprawy;

1. naruszenie prawa materialnego, to jest:

a) art. 353 § 1 i 2 oraz art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 3 ust. 4 pkt 2 i 3 ustawy o działalności ubezpieczeniowej poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji nieuwzględnienie okoliczności, iż pozwany zakład ubezpieczeń prowadził czynności ubezpieczeniowe w związku z wypłatą odszkodowania z tytułu odpowiedzialności cywilnej sprawcy kolizji drogowej, dobrowolnie przejął odpowiedzialność za szkodę, zobowiązał się do pełnej likwidacji szkody, uznał roszczenie powódki i był zobowiązany do naprawienia szkody wynikającej z wypadku ubezpieczeniowego w całości,

b) naruszenie art. 14 ust. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej poprzez ich niezastosowanie i w efekcie pominięcie między innymi okoliczności, iż w przypadku redukcji lub odmowy spełnienia roszczenia przez pozwanego obowiązek dowodowy związany z tą redukcją lub odmową spoczywa na pozwanym, w konsekwencji obarczenie obowiązkiem dowodowym powódkę i oddalenie powództwa,

c) naruszenie art. 361 § 2 k.c. poprzez stwierdzenie, iż pozwany zakład ubezpieczeń nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej w zakresie roszczenia powódki i błędne przypisanie pozwanej jedynie odpowiedzialności kontraktowej wynikającej z umowy zlecenia na bezpośrednią likwidację szkody.

W oparciu o powyższe powódka wniosła o zmianę wyroku poprzez zasądzenie na jej rzecz kwoty 288,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz dalszymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa za obie instancje.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji powódki oraz o zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności podnieść należy, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w sprawie, dokonał oceny całego zebranego materiału dowodowego i wywiódł z niego logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski. Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy w całości akceptuje i przyjmuje za własne.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. stwierdzić należy, iż w zestawieniu ze zgromadzonym w aktach sprawy materiałem dowodowym, twierdzenia pozwanego stanowiły jedynie niedopuszczalną polemikę z dokonaną w zaskarżonym wyroku oceną dowodów bez równoczesnego wykazania, by ocena ta naruszała art. 233 § 1 k.p.c. z powodu braku wszechstronności i nie rozważenia całego materiału dowodowego.

Zgodnie z treścią art. 233 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przywołany przepis stanowi wyraz obowiązującej w procedurze cywilnej zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych stanowi podstawowe zadanie sądu orzekającego, przy czym powinna być ona dokonana w sposób

konkretny, w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy. Wbrew zarzutowi powódki Sąd Rejonowy dokonał takiej oceny, co doprowadziło

do ustalenia, że zawarta pomiędzy poszkodowaną a powódką umowa cesji wierzytelności obejmowała wyłącznie roszczenie wobec zakładu ubezpieczeń z tytułu umowy odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. Wynika to wprost z treści umowy cesji wierzytelności z dnia 25 marca 2015 roku, której § 2 brzmi: „Cedent przelewa na Cesjonariusza wierzytelność z tytułu zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego (wraz z ewentualnymi odsetkami za zwłokę), przysługującą z wymienionej w § 1 polisy ubezpieczenia Odpowiedzialności Cywilnej”. W § 1 powołanej umowy wskazano natomiast nr polisy OC sprawcy szkody, numer zgłoszenia szkody i nazwę ubezpieczyciela sprawcy szkody – (...) S.A. Natomiast nazwa pozwanej została wskazana z dopiskiem, że chodzi o bezpośrednią likwidację szkody. Tym samym twierdzenie, że przedmiotową umową poszkodowana przeniosła na powódkę także przysługujące jej wierzytelności w stosunku do (...) S.A., nie będącego bezspornie ubezpieczycielem sprawcy szkody, jest nieuprawnione.

W tym miejscu należy jedynie na marginesie stwierdzić, że apelacja powódki jest wewnętrznie sprzeczna – raz bowiem skarżąca twierdzi, że umowa cesji wierzytelności obejmowała także świadczenie należne poszkodowanej od (...) S.A., mimo, że pozwana nie była ubezpieczycielem sprawcy szkody (pkt 1 lit. a. tired 1 apelacji), a w dalszej części zarzutów wskazuje, że pozwana przejęła odpowiedzialność z tytułu OC sprawcy szkody i dlatego na podstawie w/w umowy posiada legitymację bierną w niniejszej sprawie (pkt 1 lit. a. tired 2 i pkt 2 apelacji). Oba twierdzenia, na których oparte są zarzuty skarżącej nie są trafne.

Nie ma racji skarżąca, że Sąd Rejonowy pomijając przy dokonywaniu ustaleń dowód w postaci decyzji pozwanej z dnia 21 maja 2015 roku dokonał błędnych ustaleń. Wskazać należy, że z powołanej decyzji nie wynika przyjęcie przez pozwaną odpowiedzialności za sprawcę szkody z tytułu umowy OC – wręcz przeciwnie wskazano, że pozwana dokonywała usługi bezpośredniej likwidacji szkody, natomiast sprawca kolizji posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartą w innym niż (...) S.A. krajowym zakładzie ubezpieczeń. Z dokumentu tego nie można również wywieść, że pozwana uznała umowę cesji i prawo powódki do wypłaty odszkodowania na podstawie tejże umowy. Decyzja jest bowiem adresowana do poszkodowanej A. R. a powódka została w niej wskazana jako uprawniona na podstawie upoważnienia do otrzymania odszkodowania, a nie jako nabywca wierzytelności na podstawie przedmiotowej umowy cesji.

Fakt udzielenia powódce przez A. R. upoważnienia do odbioru odszkodowania potwierdziła strona skarżąca w uzasadnieniu apelacji.

Co do zarzutu pominięcia przez Sąd Rejonowy umowy zlecenia na bezpośrednią likwidację szkody zawartej pomiędzy poszkodowaną a pozwaną, to zarzut ten jest bezprzedmiotowy, bowiem taki dokument nie został złożony do akt sprawy a co za tym idzie nie mógł podlegać ocenie Sądu I instancji.

Chybiony jest również zarzut, że Sąd Rejonowy nie zbadał umowy cesji oraz decyzji o przyznaniu odszkodowania na okoliczność stosunku prawnego pomiędzy poszkodowaną a pozwaną. Ocena taka została bowiem przeprowadzona przez Sąd właśnie w oparciu o w/w dokumenty (wobec braku samej umowy łączącej strony). Sąd wskazał, że poszkodowaną łączyła z pozwana umowa zlecenia, dlatego A. R. mogłaby przenieść na powódkę wyłącznie wierzytelności przysługujące jej wobec pozwanej z tej właśnie umowy, czego nie uczyniła. Z uwagi na brak w aktach sprawy dokumentu przedmiotowej umowy nie jest natomiast możliwe wskazanie zakresu obowiązków pozwanej. Ma to jednak drugorzędne znaczenie w kontekście treści umowy cesji wierzytelności, z której powódka wywodzi legitymację bierną pozwanej w niniejszej sprawie.

Bezzasadne okazały się także zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 353 § 1

i 2 k.c. oraz art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 3 ust. 4 pkt 2 i 3 ustawy o działalności ubezpieczeniowej. Powołane przepisy kodeksu cywilnego określają granice swobody umów i odnoszą się do podstawowych obowiązków stron stosunku zobowiązaniowego.

Nie kwestionując faktu, że poszkodowaną łączyła z pozwaną umowa zlecenia, która nakładała na (...) S.A. obowiązek likwidacji szkody, nie można podzielić stanowiska, że zawierając tę umowę pozwana przejęła na siebie odpowiedzialność za sprawcę szkody. Taki wniosek nie wynika z przepisów ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 1206), w szczególności z art. 3 ust. 7, który przewiduje możliwość wykonywania wskazanych czynności ubezpieczeniowych przez inny niż ubezpieczyciel sprawcy szkody zakład ubezpieczeń na wniosek tego zakładu, Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, Polskiego Biura Ubezpieczycieli Gwarancyjnych bądź samego uprawnionego. Do czynności tych należy m.in. ustalanie wysokości szkód oraz rozmiaru odszkodowań oraz innych świadczeń należnych uprawnionym z umów ubezpieczenia lub umów gwarancji ubezpieczeniowych (art. 3 ust. 5 pkt 2 ustawy o działalności ubezpieczeniowej) a także wypłacanie odszkodowań i innych świadczeń (art. 3 ust. 4 pkt 2 w/w ustawy). Ponieważ czynności podejmowane przez zakład ubezpieczeniowy na wniosek uprawnionego są czynnościami ubezpieczeniowymi, zatem nie może tu być mowy o naruszeniu art. 3 ust. 2 powołanej wyżej ustawy.

Przedstawiona powyżej analiza przepisów, na podstawie których ubezpieczyciel poszkodowanego na podstawie dodatkowej umowy zlecenia dokonuje bezpośredniej likwidacji szkody, nie uprawnia do postanowienia tezy, że dochodzi w ten sposób

do przejęcia odpowiedzialności gwarancyjnej za sprawcę szkody, w miejsce zakładu ubezpieczeń sprawcy. Odpowiedzialność gwarancyjną za sprawcę szkody ponosi tylko i wyłącznie ten zakład ubezpieczeń, z którym sprawca kolizji posiadał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W tym kontekście bezprzedmiotowe stały się zarzuty naruszenia art. 14 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 361 § 2 k.c. Ich naruszenia dopatruje się bowiem skarżąca w związku z odpowiedzialnością gwarancyjną pozwanej z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnego sprawcy szkody komunikacyjnej związanej z ruchem pojazdu, a o tego rodzaju odpowiedzialności po stronie pozwanej nie można mówić.

Z tych względów apelacja powódki podlegała oddaleniu jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., obciążając nimi stronę powodową, jako przegrywającą. Zasądzoną od powódki kwotę 120,00 zł stanowi wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej będącego radcą prawnym ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 1 i w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu pierwotnym (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).